

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 278 (1623)

## Próba ogniowa paktu Kelloga.

W przewlekłym zatargu rosyjsko-chińskim, o którym zapomniano w rozprawie konferencyjnej i przesileniu wewnętrznych w państwach europejskich, nieoczekiwanie nastąpił kryzys rozstrzygający dzięki umiejętnie przygotowanej ofensywie wojsk sowieckich.

Czynnikiem decydującym okazała się armia Blüchera. Bolszewicy jeszcze wczesną jesienią uświadomili sobie znaczenie siły militarnej w Mandżurji i dlatego systematycznie gromadzili na pograniczu chińskim znaczne uzbrojenie i we wszelkie nowoczesne środki techniczne wyposażone okazały się oddziały wojskowe.

Cała armia Blüchera podzielona została na trzy grupy: 1) zabajkalską, 2) amurską i 3) ussuryjską. W ostatniej ofensywie wzięła udział tylko grupa zabajkalska, licząca — według obliczeń chińskich — około 20.000 żołnierzy. W ciągu dwutygodniowych walk słabe, źle wyćwiczone i źle odżywiane oddziały armii mandżurskiej zostały pobite i rozproszone. Stało się widoczne, że dalszy opór nie ma żadnych widoków powodzenia. Rząd mukszeński zwrócił się do dowódcy czerwonej armii Dalekiego Wschodu z propozycją rozpoczęcia rokowań pokojowych na zasadzie uznania zastrzeżonych w koncesji praw Rosji do kolei wschodnio-chińskiej. Tak więc akcja wojenna Sowietów została ukończona powodzeniem.

Wobec faktu dokonanego mocarstwa, zarówno kierujące Ligą Narodów, jak Stany Zjednoczone, z których inicjatywy powstał pakt Kelloga — znalazły się w sytuacji niezmiernie kłopotliwej.

Od samego początku konfliktu wszelkie próby interwencji mocarstw spotkały się w Moskwie ze stanowczą odmową. Nic nie pomogło powołanie się na pakt Kelloga, który przecież rząd sowiecki z wielką ostentacją podpisał. Rząd sowiecki okazał się nieugiętym, a tymczasem zbierał wojska i przygotowywał atak. Jak długo były to tylko drobne starcia nikt się tym bliżej nie interesował. Gdy jednak doszło do poważnych walk zjawił się w Genewie stały delegat Chin przy Lidze Narodów, ale nie mógł nic wskórać, wobec tego, że Rosja Sowiecka nie należała do Ligi Narodów i nie uznaje tej instytucji. Potępiono wprawdzie jednogłośnie bezwzględność i perfidję Sowietów, ale Moskwa bardzo obojętnie potraktowała głosy oburzenia i protesty opinii burżuazyjnej. Ogłędano się jedynie na rząd waszyngtoński, któremu z tytułu inicjatora paktu Kelloga najbardziej musiało leżeć na sercu uratowanie jego znaczenia i aury.

Jakoż Stany Zjednoczone wspólnie z W. Brytanią w dniu wczorajszym wystosowały do rządu chińskiego w Nankinie oraz do rządu sowieckiego noty, w których zwracają uwagę na obowiązki tych państw, wynikające z podpisania paktu Kelloga. Treść noty amerykańskiej nie jest dotąd znana, natomiast nota angielska została ogłoszona w prasie.

Stwierdza ona, że rząd Wielkiej Brytanji śledził z wielką troską rozwój wypadków pomiędzy Chinami a Sowietami, w związku z sytuacją w północnej Mandżurji, od lipca b. r. Nota podkreśla, że rząd Stanów Zjed-

noczonych poczynił jeszcze w lipcu kroki celem zwrócenia uwagi rządów ZSSR, oraz Chin na klauzulę paktu, potępiającego wojnę, który został podpisany przez obie strony i że rząd angielski solidaryzował się z tą akcją. Rządy Chin oraz ZSSR, daty wtedy formalne publiczne zapewnienie, że nie uciekną się do wojny, o ile nie zostaną zaatakowane. Pakt Kelloga został ratyfikowany przez 55 państw, w tej liczbie przez Chiny i Sowietów. Rząd J. K. M. przyłącza się do akcji którą rząd Stanów Zjednoczonych obecnie wszczyna celem zwrócenia uwagi oboj stronie na postanowienia paktu, potępiającego wojnę, a w szczególności na art. 2-gi, który przewiduje rozstrzygnięcie wszelkich konfliktów i zatargów pomiędzy układającymi się stronami jedynie na drodze pokojowej. Rząd J. K. M. wyraża nadzieję, że Chiny i Związek sowiecki powstrzymają się od wszelkich działań wojennych i że będą uważały za możliwe dojdzie w najbliższej przyszłości do porozumienia w sprawie środków dla pokojowego załatwienia zatargu. Nota kończy się stwierdzeniem, że poszanowanie jakimi Chiny oraz Sowietów będą się cieszyły w opinii świata, zależy w wielkiej mierze od sposobu wykonania zobowiązań uroczyste powziętych.

Do tego demarche przyłączył się rząd francuski, który polecił swym ambasadorom w Moskwie i Nankinie zwrócić uwagę obu zainteresowanych stron na pogwałcenie postanowień paktu Kelloga i na konieczność pokojowego załatwienia zatargu.

Natomiast rząd niemiecki zajął stanowisko niewyraźne. Wystosował on wprawdzie do rządu waszyngtońskiego oświadczenie, wyrażające sympatię dla starań amerykańskich o utrzymanie pokoju, powołując się przy tym na własne, z tytułu przyjęcia na siebie ochrony interesów obu państw powołanych, w tym samym duchu podejmowane kroki. Z uwagi jednak na specjalne stanowisko, jakie wynika dla Niemiec z tytułu mocarstwa opiekuńczego, rząd niemiecki zastrzegł sobie decyzję w sprawie terminu i formy dalszych swoich kroków w tej sprawie, a to bardziej iż według otrzymanych przez niego wiadomości między rządami sowieckim i chińskim podjęte zostały rokowania bezpośrednie.

Całkiem zaś negatywnie ustosunkowała się względem wystąpienia Stanów Zjednoczonych — Japonia. Jak komunikuje oficjalnie Ag. Reutersa, Japonia uchyliła się kategorycznie od wspólnej akcji interwencyjnej.

W tych warunkach wątplić można aby Sowiety skłonne były do wzięcia pod uwagę pacyfikacyjnych nawołań ze strony Waszyngtonu, Londynu i Paryża, pozbawionych wszelkiej egzekutywy. Pozostanie więc tylko za interesowanym mocarstwem nadatemu pierwszemu niepowodzeniu paktu Kelloga jakiś wygląd mniej je kompromitujący. Pod tym względem niewątpliwie dyplomacja wywiąże się z zadania bez zarzutu.

**Sprostowanie.** Skutkiem niedopatrzenia ze strony korespondenta artykułu wspomnianego w numerze wczorajszym został błędnie wydrukowany. Powinno być: „Przerzucający obraz”.

## Bezsilne groźby.

BELIN, 3. XII. (Pat.) Nawiązując do wypadków, rozgrywających się na Dalekim Wschodzie, „Local Anzeiger” w tygodniowym przeglądzie polityki zagranicznej pisze z ironią o t. zw. „państwie proletariackim”, uprawiającym militarny imperializm najczystszej wody. Związek sowiecki zmusił Chiny do uznania zobowiązań, narzuconych obywatelom państwu chińskiemu.

Gazeta przypomina, że roszczenie sobie takich praw nakłada obowiązki, płynące z tych samych źró-

del. Jak wiadomo — pisze dziennik — Związek sowiecki odrzuca energicznie wszelką myśl, zmierzającą do uznania dawnych długów, zaciągniętych przez rządy carskie oraz za czasów Kiereńskiego. Jednakże Moskwa nie powinna zapominać, że w wielu skarbach świata znajdują się rosyjskie obligacje, które mogą być pewnego dnia przedstawione przy akompaniamencie takiej samej muzyki, jaką grała Chinczykom orkiestra armat sowieckich.

## Zaprzeczenie.

MUKDEN, 3. XII. (Pat.) (Reuter). Urzędowe źródła zaprzeczają informację, pochodzącą z Moskwy, według której rząd mukszeński miał zgodzić się na żądania mos-

kiewskie. Moskwa próbuje skłonić Mukden do podjęcia rokowań oddzielnych, jednakże Mukden działa według instrukcji otrzymanych z Nankinu.

## Sprawa ustąpienia posła Bogomołowa.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W związku z wiadomością o ustąpieniu posła sowieckiego w Warszawie, p. Bogomołowa, i objęciu przez niego stanowiska radcy legacyjnego w tworzącej się ambasadzie sowieckiej w Londynie, dowiadujemy się, że pos. Bogomołow złożył swemu rządowi podanie o dymisję i wskutek tego podania został wezwany do Moskwy. Podanie to wszakże nie zostało jeszcze uwzględnione i — jak donosi część prasy rosyjskiej — prawdopodobnie uwzględnione nie będzie.

W tym wypadku p. Bogomołow pozostałby oczywiście na dotychczasowym stanowisku.

## Powrót posła Rauschera.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Posel niemiecki w Warszawie p. Rauscher powrócił wczoraj rano do Warszawy z Berlina w towarzystwie naczelnika wydziału handlowego niem. min. spraw zagranicznych dr. Eisenlohera, który będzie zastępcą p. min. Rauschera w pracach mieszanych komisji rzeczoznawców, obradujących w Warszawie nad szczegółami polsko-niemieckiego traktatu handlowego. W godzinach popoł. odbyła się konferencja p. min. Twardowskiego z p. min. Rauscherem.

## Zjazd przedstawicieli prasy prowincjonalnej.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj w generalnym sekretariacie BBWR, i odbył się zjazd przedstawicieli prasy prowincjonalnej związanej z ideologią Marszałka Piłsudskiego. Na zjazd przybyło 80 przedstawicieli dzienników i pism periodycznych, ukazujących się na całym obszarze Polski. Zjazd zajął sekretarzem gen. BBWR p. Dolanowski. Na przewodniczącego przez akklamację powołano posła Kazimierza Okulicza (Kurjer Wileński), a w prezydium zasiadli: poseł Birkenmajer (agencja Iskra), dr. Brzeg (Dziennik Pomorski), dr. Górka (Dziennik Łowicki), p. Rumun (Polska Zachodnia) i mec. Stypułkowski (Kurjer Łódzki).

Na wstępie obrad, obszerny referat polityczny wygłosił prezes BBWR pulk. Sławek, a referat organizacyjny pulk. Koc. Następnie przemawiał szef biura prasowego Prezydium Rady Ministrów p. Święcicki, poczem wywiał się dyskusja.

Po poł. obradowały komisje zjazd, które uzyskały zatwierdzenie swych wniosków na odbytem ponownie wieczorem posiedzeniu plenarnym zjazdu.

## Skazanie marjawickiego arcybiskupa.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj Sąd Apelacyjny w Warszawie po przeprowadzeniu rozprawy przy drzwiach zamkniętych wydał wyrok zatwierdzający wyrok pierwszej instancji na arcybiskupa marjawickiego ks. Kowalskiego.

Tem samym biskup Kowalski został skazany na 4 lata więzienia z zamianą na dom poprawy. Ponieważ przestępstwo popełnione przez bisk. Kowalskiego, polegające na niedopuszczalnych czynach lubieżnych podpada pod ustawę amnestyjną biskup Kowalski odsiedzieć będzie musiał karę 2 lata i 8 mies. domu poprawy.

Biskup Kowalski znajduje się na wolności za kaucją 1000 zł. Sąd Apelacyjny nie zmienił środka prewencyjnego.

## Wieczór ku czci Chopina i Reymonta.

STOKHOLM, 3. XII. (Pat.) Towarzystwo szwedzko-polskie wydało wieczór ku uczczeniu pamięci Chopina i Reymonta. Na wieczorze byli obecni m. in. minister handlu Ludwik, oraz posłowie Francji, Czechosłowacji i Polski. Towarzystwo zamierza wysłać w przyszłym roku do Polski trzech stypendystów w celu zbadania możliwości rozwoju stosunków intelektualnych i handlowych szwedzko-polskich.

## Depesza gratulacyjna.

INSBRUCK, 3. XII. (Pat.) Były poseł południowo-tyrolski do Izby rzymskiej dr. Nicolussi wystosował do burmistrzów Akwizgranu i Koblencji depeszę gratulacyjną następującej treści: Tyrol południowy cieszy się z uwolnienia Akwizgranu i Koblencji od okupacji i spodziewa się, iż nadejdzie dzień, w którym będzie połączony z ojczyzną niemiecką.

## Przed otwarciem sesji sejmowej.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W związku ze zwołaniem Sejmu przez p. marsz. Daszyńskiego na dzień 5 grudnia dowiadujemy się, że kluby Centrum i Lewica zgłoszą wniosek o wotum nieufności rządowi na pierwszym posiedzeniu Sejmu. Wniosek ten podpisany imiennie przez wszystkich członków tych klubów rozpatrzony będzie prawdopodobnie dopiero po dyskusji generalnej nad budżetem.

Jednocześnie na pierwszym posiedzeniu Sejmu we czwartek klub BBWR zgłosił zapowiedziany już przed miesiącem wniosek wotum nieufności marsz. Sejmu Daszyń-

skiemu za nieodbycie posiedzenia w dniu 31 października. Wniosek ten będzie głosowany na następnym to jest drugim koleji posiedzeniu Sejmu.

Dowiadujemy się, że przed otwarciem sesji parlamentu to jest we środę odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów.

W dniu wczorajszym p. premier Świtalski przybył do generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gdzie odbyła się konferencja Marszałka Piłsudskiego z p. premierem Świtalskim. Konferencja ta niewątpliwie związana jest z sesją Sejmu.

## Umowa likwidacyjna z Polską

na porządku dziennym obrad Reichstagu.

BERLIN, 3. XII. (Pat.) Wczoraj frakcja niemiecko-narodowa zaadała postawienia na dzisiejszym po-

rządzie dziennym obrad Reichstagu kwestii umowy wyrównawczej z Polską.

## Rozłam w stronnictwie niemiecko narodowym.

BERLIN, 3. XII. (Pat.) Dzisiaj zebrał się zarząd naczelny stronnictwa niemiecko-narodowego celem rozpatrzenia sprawy wystąpienia publicznych opozycji, jaka wytworzyła się w łonie stronnictwa przeciwko dyktatorskim zarządom Hugenbergów. Najgłośniejsze zarzuty skierowano na posiedzeniu dzisiejszym zarządu nac. przeciwko trzem postom Lambachowi, Huelserowi i Hartwigowi, którzy po odrzuceniu projektu ustawy plebiscytowej przez Reichstag, ogłosili deklarację przeciwko Hugenbergowi. Zarząd naczelny po dłuższych naradach przewidując większością głosów postanowił wystąpić do odnosnych organizacji krajowych z wnioskiem o wykluczenie tych postów ze stronnictwa.

BERLIN, 3. XI. (Pat.) Powzięta przez zarząd naczelny stronnictwa ni-

emiecko-narodowego uchwała w sprawie wykluczenia trzech postów grupy opozycyjnej, zapoczątkowała otwartą akcję rozłamową w łonie stronnictwa nacjonalistycznego. Posł. Lambach, Huelser i Hartwig wystosowali dziś do przewodniczącego parlamentarnej frakcji stronnictwa niemiecko-narodowego hr. Westarpa list z zawianowieniem, że występują ze stronnictwa a tem samem i z frakcji, zachowując swoje mandaty poselskie. W kołach parlamentarnych utrzymują, iż do akcji trzech wymienionych postów przyłączy się niewątpliwie znaczniejsza liczba postów niemiecko-narodowych około 18 osób, pozostająca w opozycji do Hugenbergów. Secesjonisci mają utworzyć odrębny klub parlamentarny pod nazwą: „chrześcijańsko-socjalne stronnictwo ludowe”.

## Jaspar tworzy rząd.

BRUKSELA, 3. XII. (Pat.) Jaspar przyjął misję tworzenia rządu.

## Odpowiedź Sowietów.

MOSKWA, 3. XII. (Pat.) W odpowiedzi na notę Stanów Zjednoczonych wczoraj o godzinie 2-iej po poł. przez ambasadora Francji w Moskwie p. Herbetta Litwinowowi, rząd sowiecki odpowiedział notą, składającą się z 9 punktów. Pierwsze pięć punktów wyjaśnia stanowisko Sowietów w sprawie konfliktu sowiecko-chińskiego oraz stara się wykazać pokojowe tendencje rządu Z. S. S. R. W następnych punktach Narkomindiel występuje przeciwko akcji pokojowej Stimsona, twierdząc, że akcja ta, która pojawiła się w chwili podjęcia przez Sowietów i rząd mukszeński bezpośrednich rokowań, nie może być traktowana inaczej jak tylko jako nieczym niezasadzony nacisk na rokowania, a więc tem samem nie może być uważana za akt przyjacielski. Odpowiedź rządu Sowietów stwierdza dalej, że umowa paryska o wyrzeczeniu się wojny nie przewiduje zarówno dla posz-

czonych państw, jak i dla grupy państw, funkcji obrony tego paktu. Rząd związkowy nigdy nie wyrażał zgody na to, aby jakiegokolwiek państwa oddzielić lub też na podstawie porozumienia między sobą przyswajały sobie podobne prawo. Rząd sowiecki oświadcza, że konflikt sowiecko-chiński może być rozstrzygnięty jedynie na drodze bezpośrednich rokowań, prowadzonych na podstawie warunków, wiadomych Chinom, a przyjętych już przez rząd mukszeński i nie może być powodem do jakiegokolwiek wtrącania się do tych rokowań i do samego konfliktu. W końcu nota wyraża zdziwienie, że rząd Stanów Zjednoczonych, który z własnej woli nie znajduje się w żadnych oficjalnych stosunkach z rządem Sowietów, uważa za możliwe zwracać się do tego rządu z radami i wskazówkami.

## Oredzie Hoovera.

WASZYNGTON, 3. XII. (Pat.) Prezydent Stanów Zjednoczonych pan Herbert Hoover wystosował do kongresu oredzie, w którym mówi o wzroście potęgi narodu amerykań-

skiego, o pokoju i postępie oraz o konferencji londyńskiej pięciu mocarstw. Oredzie odczytano dzisiaj na 71 kongresie, jako w dniu otwarcia drugiej sesji.

## Emigranci rosyjscy szpiegami?

WIENIEN, 3. XII. (Pat.) „Neue Freie Presse” w depeszy z Białogrodu podaje niepotwierdzone dotychczas pogłoski o rzekomem wykryciu szeroko rozgalezionej organizacji szpiegowskiej, która miała na celu wydosłanie planów mobilizacyjnych Jugosławii.

Władze aresztowały wielu emigrantów rosyjskich, będących

urzędnikami ministerstwa komunikacji, pod zarzutem kopjowania dokumentów tajnych tego ministerstwa dla celów szpiegowskich.

Wiadomość powyższą należy przyjąć — zdaniem dziennika — z wielką rezerwą, a to ze względu na brak jej potwierdzenia ze strony oficjalnej.

## Potworne morderstwo.

POZNAŃ, 3. XII. (Pat.) Prasa tujejsza donosi, że w nocy z niedzieli na poniedziałek 25-letni Czesław Konieczny, rolnik w Pieruszycach powiatu Pleszew, zamordował swoją matkę, trzech braci i dwie

siostry, a czwatego brata ciężko ranił. Przyczyną zbrodni były podobno niesnaski rodzinne. Zbrodniarza, który do winy przyznał, aresztowano.

## Znowu starcie studentów z policją.

LYON, 3. XII. (Pat.) Grupa, złożona z 400 studentów, urządziła manifestację przed ratuszem, protestując przeciwko władzom miejskim, które zamierzały pozabijać ich części lokalu, zarezerwowanego dla stowarzy-

szczenia studentów. Ponieważ manifestanci tamowali ruch, przeto wystąpiła przeciwko nim policja, poparta przez grupę robotników. W czasie zajścia dwóch studentów odniosło rany. Aresztowano 3 osoby.

## WIADOMOŚCI z KOWNA

ZYCJORYS NOWEGO MIN. SPR. WEWN.

Nowy minister spraw wewn. p. Arawiczus urodził się w 1886 r. w pow. olickim. Po ukończeniu gimnazjum w Suwałkach wstąpił na wydział fizyczno-matematyczny uniwersytetu moskiewskiego, następnie przeszedł na wydział prawny uniwersytetu piotrogrodzkiego. W czasie wojny światowej mieszkał w Rosji. W 1918 roku powrócił do Litwy i zaczął pracować na polu pedagogicznym. Zrazu był nauczycielem, później objął stanowisko w wydziale szkolnym zarządu powiatowego w Olicie. Na stanowisku tem przebywał do 1927 r. gdy został zamianowany naczelnikiem powiatu olickiego.

## WNIOSEK KOMUNISTÓW W SPRAWIE WYSIEDLENIA PLECKAJTISÓW W PRUS WSCHODNIACH.

Komuniści złożyli w sejmiku pruskim wniosek, domagający się uchylenia rozporządzenia o wysiedleniu uciekinierów litewskich z Prus Wschodnich. Chodzi tu o Litwinów, którzy przed pewnym czasem przeszli granicę niemiecką i z bronią w ręku zostali przytrzymani jako podejrzani o szkodzenie zamachom na premiera Woldemarasa.

Przytrzymanych pleckajtisów nie wysiedlono, lecz jedynie zażądano od nich, aby nie wyjeżdżali poza obręb okręgów Królewieca i Kwidzyna. To ograniczenie wypadło względem nich zastosować, aby utrzymać ich na pewnym dystansie od granicy litewskiej i polskiej. Nigdy pleckajtisowcom nie groziło wysiedlenie, przeszedłono ich jedynie, że w wypadku pogwałcenia prawa zostaną wydalen i wewnątrz Rzeszy niemieckiej. Tymczasem część pleckajtisów z różnych względów wypadło osadzić w więzieniu.

Wniosek komunistów większością głosów został odrzucony.

## PROFESOROWIE UNIWERSYTETÓW POLSKICH W KOWNIE.

3 b. m. przybyli do Kowna prof. Semkowicz, dziekan wydz. fil. uniwersytetu krakowskiego i profesor anatomii uniwersytetu warszawskiego Bołod-Antoniewicz.

Profesorowie polscy rewizytują prof. M. Birzyskie, który w ubiegłym roku odwiedził uniwersytet polski. Zwiędzą oni instytucje naukowe i kulturalne Kowna, poczem udadzą się zpowrotem do Polski.

## PLK. SZTENCEL W SPRAWIE WYBUCHU W LOKALU „ŻELAZNEGO WILKA”.

W związku z wybuchem w lokalu sztabu organizacji „Żelaznego Wilka” oświadczył pulk. Sztencel (gen. sek. min. spr. wewn.) co następuje: Aresztowano już kilka osób. Sądziwo „włoka”. Posadzenie członków „Żel. Wilka” o spowodowanie wybuchu nie jest uzasadnione. Wnie osób aresztowanych trudno narazie określić. Aresztowani należą do różnych partji politycznych.

## POPIERANIE EKSPORTU.

W najbliższym czasie ma się ukazać rozporządzenie o utworzeniu przy liteminiku ministerstwie skarbu komitetu dla popierania eksportu. W skład tego komitetu wejść mają przedstawiciele ministerstwa i Izby Rolniczo-Handlowej. Głównym zadaniem tego nowoutworzonego komitetu ma być standaryzacja litewskiego wyzwo.

## Sytuacja polityczna w Polsce.

PARYŻ, 3. XII. (Pat.) Dzisiejszy „Temps” poświęca wstępny artykuł sytuacji politycznej w Polsce. Na początku pismo zaznacza, że dotąd nie uspokoiło się jeszcze poruszenie, wywołane okolicznościami, towarzyszącymi otwarciu sesji sejmowej oraz interpretacją nadaną tej manifestacji przez marszałka sejmowej. Nie zważając na to, że nie nosiła ona w sobie groźby dla porządku konstytucyjnego, stronnictwa polityczne uchwyciły się tego incydentu i toczące się z tego powodu polemiki nie są właściwie tego rodzaju, aby mogły ułatwić porozumienie. Należy więc obawiać się, że opozycja zajmie nieprzejednane stanowisko wobec jedynego rządu, jaki wydaje się możliwy w Polsce i który nie posiadając większości w parlamencie, utrzymuje się u steru jedynie dzięki autorytetowi Marszałka Piłsudskiego.

Powoławszy się dalej na odczyt, wygłoszony przez min. Kwiatkowskiego, dziennik wyraża ufność w gorący patriotyzm narodu polskiego, stojącego ponad walkami partyjnymi. Naród polski — oświadcza „Temps” — nie powinien zapomnieć, że cały był Polski zależy od warunków zewnętrznych, i stwierdza, że w obliczu tych warunków cała Polska jest jednomyślna. Polska żyćzy sobie gorąco utrwalenia i wzmocnienia pokoju, gdyż więcej od innych mocarstw potrzebny on jest jej dla zorganizowania jej bytu narodowego, dla pracy nad rozwojem jej dobrobytu. Nie może ona uprawiać innej polityki, niż polityki bezpieczeństwa. Wielki prestige Marszałka Piłsudskiego, który w 10 lat po odbudowie państwa polskiego nie przestaje być bohaterem narodowym, tłumaczy się jedynie tem, że sprowadza on wszystko do bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Można poddać dyskusji jego metody, mogą się mniej lub więcej podobać sposoby działania, używane przez niego, lecz on wie, czego chce i jakimi środkami zamierza zabezpieczyć Ojczyznę swoją od niemiłych niespodzianek. Dla woda, który posiada zaufanie narodu, jest to siła, przeciwko której duch partyjnicwa nie działać nie może.

„Oszczęda ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”

**Polska Składnica Galanteryjna**

WYTWÓRNIA POŃCZOCH, SKARPET I REKAWICZEK

**FRANCISZEK FRLICZKA**

Telefon 6-46. — Wilno — ul. Zamkowa Nr 9.

Najtańsze źródło kupna nici, pończoch, skarpet i bielizny.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## II-gie Targi Północne w Wilnie.

Przygotowania kupców i przemysłowców wileńskich.

Jak się dowiadujemy, w roku 1930 odbędą się w Wilnie znów Targi Północne. Miejscowe sfery przemysłowo-handlowe rozpoczęły już przygotowania do wzięcia w nich udziału. Sprawa ta była nawet przedmiotem narad specjalnego zebrania osób zainteresowanych.

## Konsumcja głównych produktów rolnych w Polsce.

Poprawa koniunktury gospodarczej w latach 1927 i 1928 znalazła odbicie w zmianach, dotyczących cyfr spożycia w dziedzinie głównych artykułów rolnych.

Do najważniejszych należy oczywiście pszenica, której spożycie wynosiło (w tysiącach ton): w r. 1926 — 1.398, w 1927 — 1.432, w 1928 — 1.457.

Jest to wzrost bezwzględny, w tym samym jednak czasie wzrosła przeciętna ludność, która wynosiła (w tysiącach): w r. 1926 — 29.849, w 1927 — 30.207, w 1928 — 30.597.

Przez porównanie tych dwóch szeregów cyfr możemy otrzymać spożycie względne, to znaczy przeliczone w kg. na głowę jednego mieszkańca: w r. 1926 — 46,84, w 1927 — 47,40, w 1928 — 47,62.

Mamy tu zatem wyraźny wzrost, który jest wyrazem poprawy położenia szerokiej warstw ludności, które w tym czasie nastąpiło. Poprawa ta na zachodzie powoduje zawsze wzrost konsumpcji pszenicy przy równoczesnym spadku konsumpcji żyta, co wiążemy z przejściem ludności do spożycia wyższych gatunków zbóż. Zbadajmy więc, jak się to dane przedstawiają dla Polski.

Spożycie żyta wynosiło w tysiącach

tonn: w r. 1926 — 5.372, w 1927 — 4.211, w 1928 — 4.873, co po przeliczeniu daje w kg. na głowę ludności: w r. 1926 — 179,97, w 1927 — 139,40, w 1928 — 159,26.

Jeżeli nie uwzględnimy roku 1926, a przyjrzymy się datom 1927 i 1928 r. ujrzymy zjawisko nieoczekiwanego wzrostu spożycia żyta w liczbach względnych. Fakt ten da się wytłumaczyć tem, iż w Polsce ludność odżywia się często prawie wyłącznie kartoflami, tak, iż przejście do konsumpcji żyta jest u nas jeszcze wyrazem poprawy sytuacji gospodarczej. Stąd zrozumiemy się staję równoczesny wzrost danych i dla pszenicy i dla żyta.

Ewolucja odnosi się także do takiego gatunku zboża, jak ryż, sprowadzanego z zagranicy, a tylko łuszczonego w kraju w wielkiej łuszcarni w Gdyni.

Dla ryżu dane przedstawiają się następująco (w tonnach): 1926 r. — 32.252, 1927 r. — 69.380, 1928 r. — 100.840, co po przeliczeniu w kg. na jednego mieszkańca daje: 1926 r. — 1,08, 1927 r. — 2,30, 1928 r. — 3,30 kg.

W tej dziedzinie wzrost jest ogromny, bo przeszło trzykrotnie. Dochodzimy do konsumpcji 100 tysięcy ton rocznie.

J. H.

## Sytuacja kredytowa.

Po pewnej poprawie z pierwszych dni października sytuacja na rynku pieniężnym w drugiej połowie tego miesiąca i w listopadzie uległa dość wielkiemu pogorszeniu, co szczególnie uwidoczniło się przy płatnościach ultimowych. Liczba protestów znacznie się zwiększyła. W samej tylko Łodzi zaprotestowano w październiku r. b. 49.432 sztuk weksli na sumę 10.350.372 zł. wobec 45.309 sztuk weksli na 8.867.628 zł. w wrześniu. Stosunek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim do całego inkasa podniósł się w październiku do 4,71 proc. wobec 4,42 proc. w wrześniu r. b.

Jedną z głównych przyczyn ponownego pogorszenia się wypłacalności jest nadmierne podaż towaru na rynku, szczególnie w branży konfekcyjnej, która szuka ujęcia we wszelkiej formie sprzedaży. Słabej finansowo postawieni przemysłowcy i hurtownicy, nieposiadający dostatecznych środków obrotowych, narzucają nieomal towar odbiorcom, przyjmując częstokroć bez zastrzeżeń stawiane przez nich warunki. Ma to ten skutek, że kupcy, nie mogąc z jednej strony zbyć towaru, zwłaszcza wskutek zubożenia głównego odbiorcy — rolnika, z drugiej zaś strony nie posiadając rezerw gotówkowych, nie mają

możności wywiązania się w terminie z przyjętych zobowiązań i stąd powstał ten objaw powszechnego, niebywałego u nas, niewykupowania weksli w terminie.

W związku z wzrostem protestów wekslowych dyskontery prywatni przyjmują teraz tylko solidny materiał wekslowy, ostrożniejsi żądają nawet odcinków, opatrzonych conajmniej w trzy żyra dobrych firm. Ponieważ dobrego materiału na rynku naogół brak, obroty w dyskontie prywatnym zmniejszyły się. Weksle pierwszorzędne dyskontują się na 1½ — 1%, drugorzędne na 2 — 2½%, transakcyj trzeciorzędny materiałem prawie się nie przeprowadza.

Bank Polski zmniejszył w pierwszej dekadzie listopada dyskonto o 8,4 milj., a w drugiej o 15,2 milj., czyli w dwóch dekadach razem o 23.697.854 do kwoty 721.292.912 zł.; przyczyniło się to jeszcze bardziej do powiększenia ciasnoty na rynku.

Również banki akcyjne, wskutek pogorszenia się wypłacalności, stosują ostrożniejszą politykę kredytową. Prywatne instytucje pieniężne, pomimo obniżenia stopy dyskontowej przez Bank Polski, niżki dyskonta narazie nie przeprowadzą; będzie ona wynosić nadal 13 proc. rocznie.

Przyczyną odłożenia retraktacji jest niepomysłna dla większych emisji sytuacja na międzynarodowym rynku pieniężnym. Natomiast poszczególne towarzystwa kredytowe ziemskie w Polsce będą mogły i mają widoki ulokowania na rynkach zagranicznych mniejszych emisji listów zastawnych. W najbliższym czasie towarzystwa te nawiążą retraktacje z poszczególnymi grupami finansistów.

## Zwyzka cen masy na rynkach światowych.

Zmniejszenie się produkcji masy w związku ze zbliżeniem się zimy wpłynęło decydująco na zmianę sytuacji na rynkach zbytu. Z najważniejszych rynków sygnalizują o znacznym ożywieniu tendencje i wroście cen. Zmiany powyższe zapowiadała już tydzień temu Danja, podwyższając cenę masy ekotomu portowego, przeznaczoną do Anglii. Na portowego, przeznaczoną do tygodniu ubiegłego niemieckim pannało w tygodniu ubiegłym znaczne ożywienie rynku, spowodowane wiadomościami o mocnej tendencji w innych krajach oraz dalszym zmniejszeniem się produkcji. Ceny zwykływały o cztery punkty po trzytygodniowej blisko depresji. Jednakże koniec miesiąca, a w związku z tem zmniejszona siła nabywcza konsumentów wpływają hamująco na zwykłą tendencję cen. Popyt wzrósł znacznie, szczególnie na gatunki zagraniczne, między innymi na polskie i syberyjskie. Na rynku duńskim, tak ważnym przez swój decydujący wpływ na kształtowanie się innych rynków, sytuacja była mocna, z lekką tendencją zwykłą, co uwidoczniło się w notowaniach kopenhaskich, gdzie ceny masła eksportowego wzrosły w ostatnich dniach o jeden punkt, a w stosunku do tygodnia ubiegłego o 3 p.k.

Na rynku angielskim notowano ostatnio masło nowozelandzkie najlepsze 169—174, niesolone 186—188, australijskie najlepsze 168—172, niesolone 178—182, duńskie 190, polskie 150—164, syberyjskie 166—168, ukraińskie 163—164. Wszystkie gatunki nieco podrożały. Dowozy masła do Londynu w tygodniu ubiegłym wynosiły 14.117 skrzyń, z czego na Polskę przypada 1.778. Dowozy uległy znacznej redukcji, popyt stale wymaga się Dowozy masła katalońskiego znikome.

Na rynku wewnętrznym dalszy spadek produkcji. Ceny z powodu ograniczonej konsumpcji nie wzrosły, utrzymując się na poziomie ubiegłego tygodnia, t. j. 1-szy gat. 6,60—7,00, II-gi gat. 6,20—6,40 zł. w Warszawie.

## Dr. Witold Legiejko PRZEPROWADZIŁ SIĘ

na ul. Kasztanową 5 m. 2

Przyjmuje 10—12 i 6½—8.

# Marja z Ptaszyńskich NIEDZIELKOWA

Członek związku pracowników Poczty, T. i T.

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 29-go listopada w wieku lat 27.

Związek pracowników Poczty, Telegr. i Telefonów.

## W obronie cenzury i przeciw cenzurze.

Warszawa 2 grudnia 1929 r.

W odpowiedzi na ofensywę prasy opozycyjnej, a poniekąd i opinii publicznej przeciw konfiskatom pism, ukazał się komunikat p. Jaroszewicza, komisarza rządu na m. st. Warszawy; wskazuje on, że cenzura nie ma na celu gwałcenia wolności drukowanego słowa, ale tylko walkę z nadużywaniem tej swobody, walkę ze swawolą. Komunikat ów jest obecnie roztrząsany, omawiany i krytykowany. Z lewa i prawa sięgają zapewnienia, iż ustawy łamie nie prasa, ale właśnie cenzura.

Po czyjej stronie słuszność? Prawdopodobnie, jak to zwykle bywa, gdzieś pośrodku.

Ileokroć sięgają się oskarżenia przeciw tym, czy owym funkcjonariuszom publicznym — czy to będą konduktorzy tramwajów, czy urzędnicy poczty, czy poborcy podatkowi — zawsze pamiętać należy, że są to członkowie tego samego społeczeństwa, które im czyni zarządy. Znana sprawa, iż każdy naród (oczywiście, niepodległy) ma taki rząd, na jaki zasługuje, pozostaje trafną nietylko w stosunku do ogólnego systemu, ale i do jego wykonawców.

Warszawski konduktor tramwajowy tak się ma do konduktora, dajmy na to, szwajcarskiego, jak polski pasażer do szwajcarskiego pasażera. Gdzie jest dobrze wychowana publiczność, tam i policjant bywa dobrze wychowany (Anglia); gdzie ogół nie potępia przekupstwa, tam łapownictwo bywa zjawiskiem normalnym (Rumunia) i t. d.

Z historii wiemy, niestety, że Polska była warcholska. (Jest to dodajmy, jedyny porządek rym do jej nazwy). Była ongi i — z bólem należy to stwierdzić — taka sama się odrodziła.

Od chwili wskrzeszenia Rzplitej nie mieliśmy ani jednego rządu, któregoby nie szarpało Opinię publiczną nie wystarczała spokojna, rzeczowa krytyka; nie wystarczała lojalna walka prawicy z lewicą. Towarzystwo zawsze jej musiały zastrzeżone strzały szeptanych plotek, osobistych potwarzy, smrodliwych insynuacji. Fakt niezmiernie charakterystyczny: znakomita większość z naszych ministrów skarbu była pochodzenia prawicowego; mimo to, właściwa prawica rzucała im najcięższe kamienie pod nogi, a dziś prasa „narodowa“ za skutki ich rządów oskarża lewicę.

Czy jest sposób dogodzenia takiemu społeczeństwu? społeczeństwu, w którym na popularność liczyć może tylko niezadowolone z tego, co jest... szkoderstwo, ośmieszanie?

Urok i popłatność warcholstwa utrwały w dodatku długotrwałe rządy najdźdźców. W świadomości społeczeństwa dotąd zachowało się pewne odium dla wszystkiego, co urzędowe, oficjalne. Z chwilą, gdy tłum przestał patrzeć na policjanta polskiego z pobłażliwym lekceważeniem, znanionującym jego stosunek do straży obywatelskiej, — wnet zaczął go traktować, jak dawnego stójkowego — z pogardą, miarko-

waną strachem. Gdy policjant ów aresztuje awanturnika, sympatja przechodzi najczęściej po stronie tego ostatniego. Podstawic policjantowi nogę, przeszkodzić w urzędowaniu — oto, czem najłatwiej zyskać poklask otoczenia. Przyjść z pomocą, jak to bywa w Anglii, to narażać się na drwiny, a niekiedy i coś gorszego jeszcze.

Czy, wobec takich stosunków, godzi się oburzać na p. Jaroszewicza, gdy wymawia on prasy warszawskiej swawolę?

Swawola była! Była bez żadnych wątpliwości! Karygodne jej wybrki wszyscy doskonale pamiętamy. I to należało koniecznie ukroczyć.

Czy jednak sposób, obecnie stosowany, jest dobry, skuteczny, celowy? — to inna sprawa.

Jakie społeczeństwo, tacy urzędnicy: powiedziałem wyżej.

Gdzie nazbyt swawolnymi bywają publicyści, tam i wśród cenzorów o swawolność nie trudno. I rzeczywiście, niektóre fakty, opisywane teraz zarówno w „Robotniku“, jak i w „Gazecie Warszawskiej“, na nic innego nie wyglądają, jak na typowo warszawskie piski, z nadużywaniem władzy połączone.

A to nadużywanie władzy jest godnym odpowiednikiem stosunku odwrotnego: ogół do funkcjonariuszy państwowych. Gdy wśród publiczności zachowało się dawne, przedwojenne traktowanie urzędnika, to i ten urzędnik łatwo zapomina, iż nie ma przed sobą karskiego poddanego, ale wolnego obywatela Najjaśniejszej Rzplitej. Pozwala też sobie na postępowanie, nie licujące z ustrojem republikańskim.

Kto wszakże uznaje konieczność przewyższenia naszych skłonności warcholskich, strzec się powinien czynić odpowiedzialnym ministra za wybrki lub niedołęstwo każdego podległego mu pionka. Rzeczą jest zupełnie możliwą, iż niestosowne praktyki pewnych cenzorów nietylko klęczyły się z ustawą, ale nie dochodziły wcale do wiadomości czynników decydujących, a choćby tylko p. Jaroszewicza.

Niemniej jednak należałoby zastanowić się nad pytaniem: czy w kraju, gdzie istnieją tak wielkie skłonności do swawoli, można dawać równie szeroką i dyskrejonalną władzę, jaką ma cenzor, pierwszemu lepszemu urzędnikowi i w ogóle jednostce.

Zbyt częste, zbyt lekkomyślne konfiskaty mogą mieć bardzo złe następstwa. Już obecnie prawie nie ma dnia, żeby mi chłopcy na ulicy nie proponowali szeptami: „panie, może Robotnika skonfiskowanego“, „panie, Gazeta Warszawska skonfiskowana“... Można wszędzie dostać, byle zapłacić potrójną cenę.

Co to jest?.. Urok zabronionego słowa. Stąd krok do prasy konspiracyjnej, kryjącej się nie przed okiem najeźdźcy, ale naszych własnych, polskich władz republikańskich... Potwórność! To poprostu hodowanie nielojalności, rozszerzanie dystansu między rządzącymi i rządzonymi, zachęta do lekceważenia

## Wycieczka łotewska w Wilnie.

Powszechne zainteresowanie i b. wiele głosów, nacechowanych szczera sympatją, dla naszych sąsiadów Łotyszów wywołała wśród Wilnian wiadomość, iż nadarza się sposobność osobistego zaciśnięcia węzła przyjaźni ze społeczeństwem łotewskim, z którym łączą nas braterstwo bronii.

Okazją tą będzie gościna przybywających do Wilna dziś o godz. 22 min. 30 członków istniejącego w Dyneburgu (Dźwińsku) Towarzystwa Zbliżenia Łotewsko Polskiego. Przybyć ma dwadzieścia kilka osób, wybitnych przedstawicieli narodu łotewskiego, przyczem większość gości tworzyć będą reprezentanci świata muzycznego i literackiego.

Po nadejściu od konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Dźwińsku p. Świerżbińskiego wiadomości o odwiedzinach Wilna, odbyło się celem ułożenia planu godnego przyjęcia miłych gości posiedzenie pod przewodnictwem p. wice-wojewody St. Kirtiklisa przy udziale wice-prz. Czyża, konsula Donasa, dyr. Osterwy, konserwatora dr. Lorentza, przewodn. Syndykatu Dziennikarzy Szydłowskiiego i dyr. biura Izby Przem.-Handl. Jutkiewicza. Postanowiono ułatwić gościom z Łotwy w sposób jak najdogodniejszy zarów-

nia decyzji władzy i do wyłamywania się metodą najgorszą, metodą niewolników.

Tem się warcholstwa nie przewyżczy.

Miejmy nadzieję, iż komunikat p. Jaroszewicza będzie punktem zwrotnym w poszukiwaniu lepszego, skuteczniejszego sposobu.

Benedykt Hertz.

## Znów zaostrenie sytuacji politycznej w Austrii.

WIEN, 3 XII. (Pat). Dzisiejsze dzienniki popołudniowe stwierdzają, że sytuacja polityczna w Austrii doznała zaostrenia, gdyż kanclerzowi Schoberowi mimo wysiłków nie udało się doprowadzić do kompromisu między większością a opozycją.

Obie strony stoją stanowczo na swoich dotychczasowych stanowiskach w kwestji plebiscytu. Żądanie plebiscytu w sprawie uchwał rady narodowej stawiają socjaldemokraci, podczas gdy stronnictwa większości żądanie to stanowczo odrzucają.

Dzisiaj przed południem odbyły się narady stronnictwa większości z kanclerzem Schoberem. Stronnictwa mieszczańskie nie chcą przewlekać dalsze rokowań i prą ku powzięciu decyzji bez względu na stanowisko socjaldemokratów. Kierownicy Heimwehry ogłasza komunikat, wzywający stronnictwa mieszczańskie do zaprzestania bezcelowych rokowań i do powzięcia stanowczej decyzji, gdyż dalsza zwłoka pozbawi parlament reszty szacunku, jaki posiada wśród ludności.

Burmistrz Wiednia Seitz w wywiadzie udzielonym publiczności francuskiemu Sauerweinowi oświadczył, iż politycy austriaccy, dążący do zamachu stanu lub do wojny domowej, muszą być uważani za szaleńców. Po wojnie domowej nie będzie ani zwycięzców, ani zwyciężonych, gdyż pozostaną tylko żebracy na gruzach i zgłiszczach.

WIEN, 3-XII. (Pat). Wydany dziś wieczorem komunikat oficjalny stwierdza, że w przebiegu prowadzonych przez dzień cały rokowań, dotyczących reformy konstytucyj, osiągnięte zostało porozumienie w kilku kwestiach. Kola parlamentarne oceniania obecną sytuację jako pomyślniejszą. Jutro odbędzie się w dalszym ciągu rokowania.

## Sytuacja w Sowietach.

BERLIN, 3.XII. (Pat). Znany rusofili polityk poseł niemiecko-narodowy do Reichstagu prof. Hötzsch po powrocie z Rosji sowieckiej wygłosił w berlińskim instytucie niemieckim dla badań Wschodniej Europy odczyt, w którym skhakteryzował obecną sytuację w Sowietach, jako bardzo naprężoną. W Związku Sowieckim — mówi prelegent — panuje głód towarowy.

Ceny na artykuły przemysłowe się wprost niedostępne co daje się we znaki przedwzrostkiem rolnictwu. W miastach panuje wielki brak artykułów żywnościowych, a wydajność rolnictwa daleka jest jeszcze od osiągnięcia poziomu przedwojennego. Siła kupna rubla stale upada, wynosząc dziś zaledwie 1/5 część siły kupna rubla przedwojennego. Na każdym kroku spotyka się ludzi fizycznie wyczerpanych, błądzących i znudzonych. Dotychczas udało się zaledwie niewielką część ludności zorganizować na zasadach spółdzielczości.

Walka, jaką rząd sowiecki prowadzi z chłopami, ma charakter głównie polityczny. Sam rząd podejrzewa, iż niebezpieczeństwo grozi mu przedwzrostkiem ze strony stanu chłopskiego. Natomiast nie można stwierdzić nigdzie zorganizowanej silnej kontracji przeciwko rządowi sowieckiemu. Wśród ludności uważać się daje znudzenie i apatję.

O Stalinie wyraził się profesor Hötzsch, iż jest on nie teoretykiem, lecz człowiekiem brutalnym, wyposażonym w silną wolę.

## Pamiętniki Biesiedowskiego.

PARYŻ, 3. XII. (Pat). Dziennik rosyjski „Poslednija Nowosti“, organ stronnictwa kadetów, rozpoczyna dziś druk pamiętników Biesiedowskiego, byłego radcy poselstwa sowieckiego. Sądząc z pierwszego artykułu, pamiętnik ten zawierać będzie szereg sensacyjnych rewelacji o stosunkach, panujących w kierowniczych sferach państwa sowieckiego.

## Konkurs na sztandar Ligi Narodów.

ogłoszony został przez Unję Międzynarodową Stowarzyszeń Ligi Narodów z inicjatywy pewnego Belgia, który ofiarował trzy nagrody za najlepsze projekty w wysokości 1.000, 500 i 250 florenów. W konkursie z zachowaniem zwykłych warunków konkursowych mogą brać udział obywatele wszystkich państw. Termin nadsyłania projektów do Sekretariatu Generalnego Unji Stowarzyszeń Ligi Narodów (Bruksela, 41 rue Juste Lipsę) upływa z dniem 1-go stycznia 1930 r.

## Składajcie ofiary, kupujcie nalepki VIII-go Tygodnia Akademika.

W piątek przedstawicielem bratniego narodu podejmowani będą przez miasto Wilno i Izbę Handlowo Przemysłową, oraz przez tut. konsula łotewskiego p. Feliksa Donasa. Wycieczka odjechać ma zpowrotem na Łotwę w piątek o godz. 20.

## NA MARGINESIE.

### Dziwy! Dziwy!

Należy się cieszyć gdy nasza mila Wilno jest reklamowane, gdy o nim pisze i mówi Ale strzeż Boże od niepowołanych opowiadaczy, referentów, recenzentów i pisaków, którzy o Wilno zawadzili przybierają ton znawców naszego grodu i wypisują lub mówią o nim niestworzone brednie jak np. smutnej pamięci p. Szummer. Ten nietylko o Wilnie, ale i o Kownie drukował stek nieścisłości i bajek, ale w Warszawie wzięto za dobrą monetę elukubrację, przeciw której protestował Zw. Literatów Wileńskich.

Ostatnio mamy do czynienia, niewiadomo doprawdy, z naiwnością, nieuważem czy zwykłym nabieraniem publiczności? Ależ „z inicjatywy województwa“? urzęda starostwo? kto jest ten p. Sławoj urzupator nazwy wileńskiego literata? Związek Literatów Pol. w Wilnie nic o nim nie słyszał.

Podajemy poniżej całe to curiosum: W „Gazecie Ostrzeszowskiej“, równocześnie urzędowym organie Magistratu i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrzeszowie, (wydawca p. M. Malinowski) w Nr. 91 z dn. 13 listopada r. b. — czytamy do słownie co następuje (podkreślenia nasze): „W dniu 14 listopada, we czwartek o g. 8 wiecz. w sali Grand hotelu p. Bielawskiego odbędzie się niegłębki wprost impreza, która powinna do siebie zainteresować całe obywatelstwo naszego grodu.

Oto z inicjatywy Województwa urzędu p. starosta M. Siciński i p. burmistrz P. Seydak wzywać literacko-artystyczny, poświęcony sztuce.

P. Sławoj, literat wileński, uważany dziś przez krytykę za jednego z najwybitniejszych wirtaczów, żywego słowa, wygłosi trzy przepiękne opowiesi p.t. „Wieczory z nad srebrnej Wilji“. Opowiesi ilustrują równocześnie mistrzowskie obrazy świetne prof. J. Budhaka.

Prasa z całej Polski nie ma wprost słów zachwytu nad niezwykłą tą opowieścią, mówioną przez samego autora.

Zaden film nie da nam tyle emocji naukowej, toteż niech „Wieczory z nad srebrnej Wilji“, staną się rendez-vous dla wykwitnej publiczności.

## Brak reklamy.

Dość się i żałośnie lamentuje na łamach pism o braku zainteresowania publiczności dobrą i mądrą książką, a nawet książką wogóle. By ją narzucić, wzmóc i wmusić publiczności urzędują się rozmaite tygodnie książki, bardzo niesmaczne nb. reklamując czytelnictwo, robiąc je zależnym od powodzenia kobiety czy też odwrotnie, wmawiając w kobiety że im książka tak jest potrzebna do ozdoby, jak Krem Elida czy Belona do toalety. Ale wszystkie te odczyty i namowy są łą zorganizowane, nie trafiają w jądro rzeczy. Ani kolportaż, ani sprzedaż książek nie jest u nas należycie i praktycznie zorganizowana. Mówię rozumie się o Wilnie. Czy księgarze i wydawcy wileńscy porozumiewają się z miejscową prasą w celu reklamowania swych wydawnictw lub tego co mają na składzie? Ani trochę. Piszący te słowa otrzymuje książki i nowości z Krakowa, Poznania, Warszawy, najrzadziej z Wilna.

O ile się samemu nie pójdzie i nie uprosi o nowości „na niedziele“ i „obiecane nie rozinac“ — to się możez literacie i sprawodawco pożegnać z przeczytaniem nowości! Najbardziej poczytnych książek sprzedają wileńskie księgiarnie 2—3 egzemplarze i oczywiście nie chcą ich wypuścić z lokalu. Dzieją się jeszcze lepsze rzeczy. Daje się wydawnictwa wileńskie Książce Polskiej do rozesłania. Wtedy bywaj zdrow. Nigdzie ich znaleźć nie można. Umyślnie było sprawdzane że się w Warszawie pytało w 4 ch księgiarniach o wileńskie wydawnictwa i otrzymano odpowiedź, że ich nie mają, że nadejdą, że jeszcze nie ma i t. p. W takim Pińsku np. nie znali do tej pory wcale *Zróbek Moey* i wyd. Magistratu m. Wilna. To ostatnie wydawnictwo zostało przez Magistrat odesłane do Książki Polskiej w celu rozpowszechnienia, wskutek czego przez całe lato żaden z wileńskich księgarzy nie mógł się doprosić o egzemplarze, turyści, przybywający tego lata wyjątkowo licznie, też nie mogli tego kupić, choć się upominali (nb. przewodnik) po Wilnie też nie było do końca lata, czyli że ominięto najlepszą porę), teraz zaś, istotnie, paradoksalnie są stosunki Księgarze wileńscy sprzedają za gotówkę, po kilka egzemplarzy wileńskiego o wileńskie wydawnictwa.

Więc nie narzekajcież, Sz. Państwo na publiczność! Nie okazując gorliwości, ani praktyczności w reklamie i kolportażu, nie można osiągnąć dobrych rezultatów! Wysłać się wydawnictwa tam gdzie leżą zapomniane i nikt ich nie reklamuje, a my w Wilnie daremnie o nie się dopominamy.

Hro.

## List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszym zaznaczam uprzejmie iż w sprawozdaniu z 82 Srody Literackiej wkład się pewien błąd „Nie zamieszkaliśmy w Rydze“, ale przez czas dłuższy przebywałem na terytorium Łotwy.

Z szacunkiem K. Leczycki.

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU
Z działalności grupy regionalnej B. B. W. R.

+ W Szczecynie pod przewodnictwem p. Berdowskiego, oraz w Juraciek pod przewodnictwem p. Pileckiego odbyły się zebrania polityczne, na których senator Michał Soroko wygłosił przemówienie na temat obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej, oraz taktyki obojga opozycji.

+ W Rakowie, woj. nowogródzkiego, odbyły się zebrania polityczne, które powzięły uchwałę zwrócenia się do P. Premiera Światalskiego z wyrażeniem o potępieniu szkodliwych metod partyjnego sejmowego i żądaniem od sejmiku najrychlejszego wprowadzenia zmiany konstytucji w myśl projektu BBWR.

W pow. dziśniejszym grasuje banda szantażystów.

Od pewnego czasu na terenie powiatu dziśńskiego zaczęła pracować doskonale zorganizowana banda szantażystów, która pod groźbą morderstwa lub pożaru wymusza od okolicznych właścicieli ziemskich, w posiadaniu których leżą większe majątki, opłatę w gotówce.

Graniczny handel polsko-łotewski.

W ciągu ubiegłych miesięcy na podstawie przepustek granicznych, przekroczyły granicę z Polski do Łotwy 170 osób, przynosząc w celach handlowych do Łotwy 1.400 kg. zboża, 500 kg. ziemniaków, 40 pudów soli oraz przeprowadzając 48 krów, 16 koni, 105 sztuk nierogacizny i t. p.

Napad rabunkowy w Lidzie.

Pod groźbą siekiery zrabował 270 zł.

Mieszkaniec wsi Pielicowce, gm. lidzkiej Chitrun, 16-letni zameldował miejscowemu komisarzowi, iż gdy powracał z targu z Lidy do Pielicowców na ul. 3 Maja za przejazdem kolejącym zastąpił mu drogę Nicypor Piotr, zam. we wsi Ołówek, gm. tarnowskiej

LIDA

+ Posiedzenie Powiatowej Komisji Oświatowej w Lidzie. W ostatnich dniach odbyło się w sali Starostwa Lidzkiego posiedzenie powiatowej Komisji Oświatowej, na którym zatwierdzono cały szereg ważnych spraw, związanych z pracą oświatową powiatu lidzkiego. Przewodniczącą komisji p. starosta, krótko scharakteryzował pracę oświatową, kierunek i metodę obecnej pracy oświatowej powiatowej. Formą taką są już istniejące albo też dopiero tworzące się na terenie powiatu Gminne Ośrodki Oświatowe. Komisja zatwierdziła plany wybitniejszych jednostek szeregu organizacyj społeczno-oświatowych i gospodarczych gminy, podnoszą bezwzględnie wydajność tej pracy i nadają jej żywotne tempo rozwoju. Do najbardziej dodatkowych form należy zaliczyć jej drobiazgową znajomość rzeczywistych potrzeb terenu i możliwość dostatecznego zaspokajania ich. To jest niepraca dla ludu, lecz wśród ludu, co jest nieodzownym założeniem dla jej powodzenia i trwałości. Omówiono też szczegółowo sprawę bibliotekarstwa. Na terenie powiatu lidzkiego obecni bibliotekarze zakupionych przez wydział powiatowy, znajdują się bardzo dużo bibliotek przy organizacjach. Biblioteki te jednak z powodów różnych rozmiarów, po przeczytaniu znajdujących się w nich książek przez członków leżą w zapomnieniu. Należałoby bezwzględnie zebrać je do Lidy, tu skompletować, i tem samym uczynić zdatnymi do użytku. Naturalnie nie w wrócićby one do tych punktów, skąd zostały wzięte, ale oddałoby się je tylko do ośrodków gminnych, jako zaczątki stałych bibliotek publicznych; inne miejscowości byłyby obsługiwane przez biblioteczki wędrownie wydziału powiatowego. Pracy kompletowania bibliotek na prośbę Komisji podjął się Oddział Powiatowy Związku P. N. S. P. w Lidzie.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przekroczyły granicę 116 osób ze 170 kg. masła, sera ryckiego, 25 pudami ryb, 12 skrzykami sprotów oraz przetranslokowano 28 krów, 11 koni i 84 sztuki nierogaciznowy.

Sroda 4 Grudnia. Dziś: Barbary P. M. Jutro: Saby Op. Wschód słońca: -g. 7 m. 20 Zachód: -g. 15 m. 30.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 3 XII - 1929 roku. Ciśnienie średnie w milimetrach: 763. Temperatura średnia: + 6 C. Opady w milimetrach: -.

Wiat: południowy. Uwagi: pochmurno, mgła. Minimum: + 3. Maximum: + 7. Tendencja barometr.: wzrost ciśnienia.

OSOBIŚCI. - Prezydent m. Wilna mec. Folejowski po kilkudniowym pobycie w Warszawie powrócił onegdaj do Wilna i z dniem wczorajszym objął urządzenie.

ADMINISTRACYJNA. - Wykroczenia administracyjne. W ciągu ubiegłego miesiąca poszczególne komisariaty policji państwowej m. Wilna sporządziły ogółem 202 protokołów karnych za rozmaite rodzaje wykroczenia przeciwko przepisom administracyjnym.

SPRAWY PRASOWE. - Konfiskata „Dziennika Wileńskiego”. Wczorajszy numer „Dziennika Wileńskiego” na mocy zarządzenia starosty grodzkiego uległ konfiskacie. Po usunięciu konfiskowanego ustępu okazał się drugi nakład gazety.

LITERACKA. - Wyieczka łotewska na Środzie Literackiej. Związek Literatów podejmując będzie przybywającą dziś wieczorem do Wilna wyieczkę wybitnych przedstawicieli ruchu kulturalnego w Łatgalii na Środzie Literackiej, która tym razem zostaje przeniesiona na czwartek, 5 b. m. Przewidziano są po powitaniu gości, przemówienie: dr. Bilmansa, szefa wydziału prasowego min. spr. zagr. w Rydnie, prezesa Oddziału Tow. Zbliżenia Łotewsko-Polskiego p. Fr. Anze, organizatora polskiej sztuki scenicznnej k. A. Wizula i prezesa Związku Polaków na Łotwie p. J. Wilpiszewskiego.

WOJSKOWA. - Podatek wojskowy. W bieżącym miesiącu rozpocznie się rozsyłanie nakazów płatniczych na podatek wojskowy. Podatek ten od dnia 1 stycznia r. 1930 uiszczają osoby zaliczone do kategorii C. D. i E. rocznika 1908, lub też rocznika 1907, które kilkakrotnie stały przed komisjami poborowymi.

SANITARNA. - Choroby zakaźne. Władze sanitarne w ciągu ubiegłego tygodnia zanotowały na terenie miasta następujące wypadki zaszklonej na choroby zakaźne: tyfus brzuszy - 6 Rydnie, prezesa oddziału Tow. Zbliżenia Łotewsko-Polskiego p. Fr. Anze, organizatora polskiej sztuki scenicznnej k. A. Wizula i prezesa Związku Polaków na Łotwie p. J. Wilpiszewskiego.

SPRAWY SZKOLNE. - Uroczyste otwarcie kursu metodyczno-geograficznego dla nauczycieli szkół średnich. W dniu 2 b. m. kurator Okręgu Szkolnego Pogorzelskiego dokonał w obecności szanownego wydziału szkół średnich w ministerstwie W. R. i O. P. Pierackiego otwarcia kursu metodyczno-geograficznego dla nauczycieli szkół średnich z okręgów wileńskiego, poleskiego i wołyńskiego. Kurs ten trwać będzie do dnia 11 b. m. włącznie.

SPRAWY AKADEMICKIE. - Baczność i Kompania Akademickiej Legji P. W. Dziś, we środę dnia 4 grudnia b. r. o godz. 19.15 zbiórka w lokalu przy ul. Dominikańskiej 13.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Z POGRANICZA. - Wybrki granicznej straży litewskiej. W rejonie odcinka granicznego Słobódka nocny onegdajszego żołnierza litewskiej straży granicznej, będąc prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym zniszczył 2 wiechy i 3 kopce graniczne.

Wszystkich większych urzędów pocztowych, położonych na terenie okręgu wileńskiego.

Zjazd obradował nad całokształtem u sprawienia służby pocztowej.

Walka z pasażerami „na gapę”. Jak się dowiadujemy władze kolejowe zdecydowały się w celu upiędździwić, w przyszłości jazdy na l. zw. „gapę” przeprowadzić w ciągu najbliższych kilku lat odnowienie wszystkich kolejowych budynków stacyjnych P. K. P. Wzmocnić to kontrolę osób podróży i uniemożliwić przedostawanie się do pociągów osób nie posiadających biletów.

ZEBRANIA I ODCZTY. - Zebranie Wil. Kom. Wykon. Dni Przewodniczących. Dnia 1 grudnia r. b. w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Przewodniczącego odbyło się zebranie Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego „Dni Przewodniczących” (IX. XII. 29 r. - 10. I. 30 r.) pod przewodnictwem Naczelnego Lekarza W. L. T. Przewodniczącego dr. med. Antoniego Borowickiego. Czynnym udział w zebraniu przyjmował Naczelnik Wydziału Zdrawia Województwa Wileńskiego dr. med. Henryk Rudziński i Lekarze Powiatowi tegoż Województwa. Po dłuższej naradzie zebranie uchwaliło szereg doniosłych postulatów z zakresu uświadomienia ludności o istocie gruźlicy, zarówno w Wilnie, jak i w powiatach, o środkach zaradczych w jej zwalczaniu, a też co do sposobu sprzedaży 10 groszowych nalepek Polskiego Związku Przewodniczącego. Postanowiono po przeprowadzeniu akcji „Dni Przewodniczących” zaprosić przedstawicieli Komitetów Lokalnych dla złożenia sprawozdania z jej przebiegu i z osiągniętych wyników jak i dla omówienia sprawy racjonalnego wydatkowania zebranych funduszy podług jednolitego planu.

Centralna Biblioteka Pedagogiczna Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego (ul. Wolana 10, I-sze piętro). We czwartek dnia 5-go grudnia o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się odczyt p. D-ra Janiny Rostkowskiej p. t. „Żeńska młodzież szkół wileńskich w świetle badań Poradni Zawodowej”.

Wstęp dla czytelników Centralnej B-k Pedagogicznej bezpłatny. Goście mile widziani.

Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. We środę dnia 11 grudnia r. b. o godz. 19.30 w lokalu własnym (Zamkowa 24) odbędzie się doroczne walne zebranie członków Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie sekretarza, skarbnika, bibliotekarza i naczelnego redaktora „Pamiętnika” Towarzystwa; 2) Wybór nowego Zarządu na rok 1930. W razie braku quorum następnego zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 20-jej bez względu na liczbę obecnych.

Posiedzenie Wil. Oddz. Pol. Tow. Psychjatrzyckiego. We czwartek dnia 5 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w sali wykładowej Uniwersyteckiej w Szpitalu św. Jakóba odbędzie się posiedzenie Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychjatrzyckiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Pokaz chorób; 2) Doc. Dr. Falkowski Schizophrenia a układ nerwowy; 3) Dr. A. Wirszubiński zarządzenie rzekomych guzów mózgowych; 4) Wybór prezesa; 5) Sprawy bieżące.

Zebranie pszczelarzy. W dniu 6 b. m. o godz. 17.30 w lokalu b. m. Towarzystwa Rolniczego w Wilnie przy ul. Zawalnej 9 odbędzie się zebranie pszczelarzy i miłośników pszczelarstwa na którym zostaną wygłoszone sprawozdania z przebiegu ostatniego sezonu, odczyt i omówiona sprawa utworzenia pasieki spółdzielczej.

Teatr Miejski na Pobulance. Dziś po raz 12-ty bań czarowna W. Szekspra „Sen nocny letniej” w malowniczym obramowaniu scenicznym z piękną muzyką Mendelssohna.

Teatr Miejski „Lutnia”. Dziś wieczorem w wielkim powodzeniu lekka komedia Verneuilu „Fotel 47” posiadająca wiele humoru oraz kapitalnych scen i zabawnych sytuacji. W kasiach głównych zapowiedziano: 9-ego b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Rewja Wileńska. W poniedziałek dnia 9-go b. m. wstąpi w teatr Lutnia zaszczytnie znany zespół Rewji Wileńskiej. Nowa rewja składa się z aktualnych piosenek, monologów, rewellerów i produkcyj tanecznych Słowa i muzyka Jerzego Świętochowskiego. Zainteresowanie wielkie. Bilety już są do nabycia. Koncert - poranek o godz. 11-9 wiecz. w sali Teatru Krakowskiego Janina Wernicka Teatru Krakowskiego Janina Wernicka czarowna oraz niezrównany Aleksander Zelowicz, który w postaci bandera Lebray tworzy prawdziwą kreację.

Przygotowaniu „Mysz kościelna” głosi szka Fodora.

Kino Miejskie
SALA MIEJSKA
Ostrobramska 5.

Od dnia 2 do 5 grudnia 1929 r.
właśnie będą wyświetl. filmy: „PRAWO I BEZPRAWIE“
W rolach głównych BILLIE DOVE I TOM MIX.
Nad program: „GENJALNY WYNALAZCA“

KINO-TEATR
„HELIOS“
Wileńska 38.

Dziś! Największa sensacja doby obecnej! Arcydzieło, poświęcone tysiącom zhańbionych! Super Przebieg Sezonu.
„Szlakiem hańby“
W szpach handlarzy kobiet. — Wzrusz. dramat obyczajowy tych, którzy handlują, w rol. główn. niemiecka publ. Marja Malicka, najznak. artysta polski Bogusław Samborski. Nowa gwiazda Zofia Batycka, Wł. Walter, Jez. Kobusz, L. Owron oraz najświetn. artyści polsk. ekranu i sceny. Wzruszające sceny! Niebiaśc. napięcie sen-acyjne. K. neert gry! Seansy o 4, 6, 8 i 10.15.

KINO-TEATR
„HOLLYWOOD“
Mickiewicza 22.

Dziś! Wzruszający dramat w 10 akt.
„Zakazana kobieta (Miłość Arabki)“
W obrazie tym role główne kreuje zespół artystów światowej sławy. Oszalałymi bogactwami wschodu! Najpiękniejsze kobiety! Patarnia opium! Przepych! Wystawał Film ten cieszył się kolosalnym powodzeniem we wszystkich stolicach świata! Nad program: Tygodnik filmowy. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.25. Później seansów przygrywa orkiestra koncertowa. Na poszekalni! trans-misja radiowa.

KINO
Piccadilly
Wielka 42. Tel. 17-85.

DZIŚ! Bohaterowie ekranu: Norman Kerry niezapomn. bohater „Białych noczy“ i Pola Negji nasza znakomita rodaczka.
„BIAŁA KSIĘŻNA“
Dramat erotyczny z życia rosyjskiego w 12 tu aktach. Śnieżne pustynie Syberji! Noce życia Paryża. Księżniczka i Anarchista! Życie arystokracji rosyjskiej. Dramat miłości i poświęceń!
UWAGA! Do filmu dostosowana muzyka rosyjskich utworów. Początek o godz. 3-ej, ostatni seans o g. 10.30.

Polskie Kino
WANDA
ul. Wielka 30, tel. 14-81

DZIŚ! Najnowszy superszlagier! Wszechświatowej sławy reżyserji CECILIA de MILLESA
„Bezbożne dziewczę z karuzeli“
Wzruszający dramat w 12 aktach.
W rolach głównych: najpiękniejszy kochanek Norman Kerry i najpiękniejsza z kobiet Mary Philbin.
„Szalony wir życia, miłości i rozkoszy“.

KINO-TEATR
SŁOŃCE
Dąbrowskiego 5.

DZIŚ! W sobotę i dzień następny arcydzieło George'a Fitzmaurice'a. Pierwszy film sezonu, w którym bierze udział Douglas Fairbanks (junior) obok genialnego Milton Sills'a i prześlicznych gwiazd Hollywood'u Doroty Mackall, oraz Betty Compson
„WYWOŁYWACZ“
(dramat z kulis Teatru) Film w którym zobaczymy wielką pracę artystów w wytwornicach Hollywood. Tragedja sere. Miłość artystów w życiu i na scenie! Miłość Ojca i Syna do kokoty. — Sala dobrze ogrzana.

Kino Kolejowe
OGNIŚKO
(obok dworca kolejow.)

Dziś! Wielka premiera najwspanialszego filmu p. t.
„GOLGOTA SERC KOCHAJĄCYCH“
Dramat erotyczny w 8 aktach. W rolach głównych: Ramon Novarro, Enid Bennet, Wallace Berry i inni. Rzeźba dzieje się w północnej w Vivienne w Bretanii i w Paryżu. Początek seansów o godz. 5, w niedziele i święta o godz. 4.
ANONSI! Następny program „POLICMAJSTER TAGIEJEW“ w/g powieści Gabryli Zapolskiej.

W. JUREWICZ
były majster firmy „Pawel Bure“
poleca najlepsze zegarki, sztucce, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej. SZACUNEK KAMIENI — BEZPŁATNY.
WILNO, Adama Mickiewicza 4.

Ogłoszenie.
Magistrat m. Wilna niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 5 grudnia r. b. o godz. 10 rano w sali licytacyjnej przy ul. Trockiej № 14 odbędzie się licytacja różnego rodzaju sprzętów domowych zaskewstrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.
MAGISTRAT.

Już czas przebudzić się!
Należy wykorzystać nadarżającą się okazję. Zbliża się bowiem Gwiazdka. — Stale narzekamy wprawdzie na brak gotówki, — jednakże każdy w okresie przedgwiazdkowym najwięcej kupuje.
Każde przedsiębiorstwo wydzie zwycięsko z trudnego położenia, o ile będzie umiało zjednać sobie klientelę.
Sposób na to przecież tak łatwy: Należy poprosić nadac REKLAMĘ do jednego z najpoczytniejszych pism codziennych — a tem jest bezwarunkowo

KURJER WILEŃSKI
Zatem hasłem wszystkich P. P. Kupców i Przemysłowców na dziś i dni następne niechaj będzie:
Już czas przebudzić się i umieścić reklamę w KURJERZE WILEŃSKIM

Kursy Kierowców Samochodowych
Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie
ul. Ponarska 55. Tel. 13-30.

Przyjmuję zapisy do grup XLII Amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLIII Zawodową z nauką 2 1/2 miesięczną.
Początek zajęć w dn. 5 grudnia r. b.
Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne, regulowanie silników, karburatorów, ustawienie zapłonu „Magneto“ i „Deleo“. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na czterech typach nowoczesnych samochodów bez ograniczenia godzin jazdy.
Gwarantuję się ukończenie Kursów i złożenie egzaminów bez dodatkowej opłaty, ułatwia się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów.
Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Kursów codziennie od godz. 12 do 18-ej przy ul. Ponarska 55 tel. 13-30.
Pr. y Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągników rolniczych.

Akuszerka
Marja Brzezina
przyjmuje od 9 r. ad. do 7 w ul. Mickiewicza 80 m. 4. W Zór Nr 8098

Ludzi (obaiga plici) energiczni, inteligentnych i sprytnych — do stałej pracy komercyjnej, w każdym zakątku Polski — poszukuje się. Po czteromiesięcznej próbie, ewentualna stabilizacja. Podania umotywowane dokładnym życiorysem należy natchmiast nadesłać pod adres: Krzysztofowicz — Lwów, Legionów 1 3523

Do WYNAJĘCIA pokój umeblowany
Zygmuntońska 2 m. 7 3527-2

Panowie
do zbierania zamówień na portrety w całej Polsce poszukiwani za wysoką prowizją i stałą pensją oraz kartą kolejową poszukiwani. Zgłosz. Polskie Zakłady Art. Portretowe Kraków XV.

Młoda Inteligentna ekspedientka, rutynowana — poszukuje pracy do cukierni. Proszę o łaskawe zaofiarowanie: Wodociągowa 13 m. 1. 3528-1

Poszukujemy dzierżaw
mniejszych i większych majątków ziemskich dla b. poważnych reflektantów. Zgł. Agencja „POLKRES“, Wilno, ul. Królewska 3, tel. 17 80.

LICZNIKI starego prądu ku ujemy i płacimy najwyższe ceny.
A. SZUR SUK.
Mikołajowska 1 róg Niemieckiej 11, tel. 11 11.

ECOLE PIGIER de PARIS
pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.). Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i język francuski. 2186

Chcesz do FILMU?
Pisz zaraz, podaj adres, fotografie i znaczek poczt.
„EMPEFILM“ — Kraków XI.

„M. GORDON“ SP. NIEMIECKA 26
AKC.
WIELKA WYPRZEDAŻ RESZTEK
UWAGA! OLBRZYMI RESZTEK JEDWABI
Sprzedaż normalna odbywa się na parterze.

PHILIP MACDONALD.
ZEMSTA DETEKTYWA.
(„THE WHITE CROW“).
Autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.
ROZDZIAŁ VI.
JESZCZE SEKRETARZ.
W chwili gdy Antoni z towarzyszem znaleźli się przed drzwiami sali bufetowej, otworzyły się one, dając przejście małemu, grubemu wosatemu osobnikowi, wypraszane mu właśnie przez Lucasa. Mały sywał potokiem słów, nie mając jeszcze ochoty odejść.
Antoni usłyszał za sobą cichot, przykryty momentalnie dyskretnym kaszlem. Boyd wiedział już, co myśleć o Maksymilianie Cliffordzie, wicedyrektorze i generalnym kontrolerze Brytyjsko-Międzynarodowego Towarzystwa Handlowego.
Na widok nadciągającej odsieczy oczy Lucasa straciły mordercze bliski — Jesteście! — zawołał. — Proszę wejść. Czas nagli. Niema ani minuty do stracenia. — Spojrzył na nastrożonego pompatycznie Maksymiljana. — Dziękuję, panie dyrektorze. Stokrotnie dzięki. — Cofnął się w

14)
— Le roi est mort — zauważył Antoni.
— I jego następca fakże — rzucił szorstko Lucas. — Od syży w górę. Antoni zaprotestował.
— A te wasy to nie? Słuchaj, Lucas, zacytuj twoje powiedzenie, że czas nagli. Powiedziałeś to Maksowi dwa razy. Opasz biodra, Yardzie, i do dzieła.
Lucas zajął zpowrotem miejsce u szczytu stołu i wysłuchał raportu Boyda o znalezionym guziku (który został okazany) o domniemanych posłuchach i wkońcu o jałowym wyniku rewizji w gabinecie Lines-Bowera. — Chociaż — dodał sprawozdawca — nigdy niewiadomo, co może przyjsć do głowy panu Gethrynowi.
— Beznadziejny człowieku! — rzekł Antoni. — Ile razy mówilem, że przeważnie sam nie wiem, co myślę?
Boyd odpowiedział szepceniem, że nie jest tego pewny. Ani on, ani Pike nie zrobili żadnego konkretnego odkrycia Nieczego nie zaniedbano, o niczem nie zapomniao, i w rezultacie stan rzeczy jest taki i taki.
Lucas zapytał, „jaki“? ale był to więcej wykrzyknik niż pytanie, poczem zapanowało chwilowe milczenie Antoni zaczął napychać fajkę. Przyjacieli przesuwał po nim wzrokiem i otrzymał odpowiedź na nieme pytanie.
— Chciałbym — rzekł detektyw, chciałbym jeszcze raz pomówić z Dufresnem. Krótko. Parę pytań.
Lucas błysnął oczami.
— Owszem, jeżeli sobie życzysz. Ale o co go chcesz zapytać? O pogodę?
— Chciałbym wiedzieć, co on mówi o — wymienił, o co mu idzie. — Rozumiesz pan, superintendencie? Pan go będzie pytał. Tak będzie dyplomatyycznie.
Poproszono Dufresne'a, który wszedł z twarzą, wyrażającą lekkie zdziwienie. Usiadłszy nawprost Boyda, położył przed sobą ręce na stole i Antoni stwierdził po raz drugi, że były to ręce mądre, silne i może nieublagane.
Boyd zaczął mówić.
— Panie Dufresne, chcielibyśmy pana zapytać, czy pan nigdy — albo w trakcie pełnienia swoich urzędowych obowiązków, albo w innych okolicznościach — nie natknął się na nic szczególnego, coby mogło mieć przypuszczalnie związek z zabójstwem sir Alberta. Rozumie pan? Mogła to być jakaś bagatelka, jakaś reminiscencja z jego przeszłości, jakieś przelotne wrażenie...
Dufresne przerwał energicznie.
— Rozumiem pana doskonale. Mogę na to odpowiedzieć tylko przeczeniem, absolutnem przeczeniem. Nie wiem o niczem takim, o nic z e m.
— Dziękuję panu. A teraz drugie pytanie. Przypuszczam, że znał pan zmarłego bardzo dobrze. Co pan...
Dufresne przerwał po raz drugi.
— Znałem sir Alberta tylko ze strony urzędowej. Co się tyczy jego pracy i jego metod traktowania różnych spraw, znałem go bardzo dobrze jako jego sekretarz — musiałem, siłą rzeczy. Jako o człowieku — nie wiedziałem nic. Mam zasadę przeciagania bardzo wyraźnej linii granicznej między dwiema dziedzinami życia — urzędową, zawodową z jednej strony, prywatną — z drugiej.
— Rozumiem, chociaż to, co pan mówi, nie ma nic wspólnego z mojem pytaniem. — Po drugiej przerwie ton Boyda przybrał wyraźnie ostre brzmienie. — Proszę mi powiedzieć, czy, znając sir Alberta Lines-Bowera takim jak go pan znał, zauważył pan w nim ostatnio jaką zmianę, coś uderzającego czy „dziwnego“? Przez „ostatnio“ rozumiem trzy ubiegłe miesiące. Proszę, niech pan się dobrze zastanowi.
Dufresne, który nie spuszczał wzroku z twarzy pytającego, ubawio-